

prof. dr hab. Georgi Minczew  
Katedra Filologii Słowiańskiej  
Uniwersytetu Łódzkiego

## OCENA

dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego  
oraz rozprawy habilitacyjnej dra Jana Stradomskiego  
pt. *Rękopisy i teksty. Studia nad cerkiewnosłowiańską  
kulturą literacką Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej  
do końca XVI wieku* [=Krakowsko-Wileńskie Studia Sławistyczne,  
t. 10], Kraków 2014, 369 s.

Pisanie recenzji dorobku naukowego, który w przeważającej części jest mi dobrze znany, jest zadaniem – na pierwszy rzut oka – nietrudnym. Twórczość naukową dra Jana Stradomskiego znam od ponad piętnastu lat; miałem możliwość słuchać jego wystąpień na konferencjach międzynarodowych w Polsce i w Bułgarii, czytałem i cytowałem jego prace, poświęcone problemom dotyczącym religijnego, literackiego i kulturalnego dziedzictwa kręgu *Slavia Orthodoxa*, wchodziłem w spór, niekiedy nie zgadzając się z niektórymi jego koncepcjami. Krótko mówiąc – od lat prowadzimy zwykły dialog naukowy, toczący się wokół problematyki paleoslawistycznej, miejsca i roli paleoslawistyki w dyskursie humanistycznym w Polsce (i nie tylko). Jednak po lekturze dostarczonych mi do zrecenzowania materiałów oraz odniesieniu ich do nowo wydanej monografii dra J. Stradomskiego, przedstawionej jako rozprawa habilitacyjna, zdałem sobie sprawę, że zadanie to nie będzie w istocie tak proste, jako że powinienem rozpatrzyć jego dorobek naukowy w kontekście paleoslawistyki krakowskiej i szerzej – w kontekście polskiej mediewistyki sławistycznej, której sukcesy w latach ostatnich związane są z wysiłkami pokolenia badaczy jeszcze stosunkowo młodych, zjednoczonych wokół idei nowego spojrzenia na teksty *Byzantine Commonwealth* i reinterpretacji jej duchowego dziedzictwa.

Z powyższych przyczyn przy pisaniu recenzji zgodnie z wytycznymi Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów postaram się – na tyle, na ile to możliwe – ograniczyć do minimum informacje zawarte w dokumentach przygotowanych przez Habilitanta, a skoncentrować się na tych epizodach jego działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej, które pełniej ukazują drogę twórczą dra Jana Stradomskiego.

#### 1. Sylwetka habilitanta.

W 1998 r. dr Jan Stradomski ukończył z wyróżnieniem studia na filologii słowiańskiej w zakresie literaturoznawstwa bułgarskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim. W tym samym roku rozpoczął studia doktoranckie w Instytucie Filologii Słowiańskiej UJ pod kierownictwem prof. Aleksandra Naumowa. Był wiceprzewodniczącym i przewodniczącym studenckiego Koła Naukowego im. T. Lehra-Spławińskiego, organizował i współorganizował szereg studenckich konferencji naukowych. Jeszcze przed podjęciem studiów doktoranckich realizował stypendia do Bułgarii. Pobyt na rocznym stypendium naukowym w Sofii (rok ak. 1995/1996) przyczynił się do pogłębienia wiedzy z zakresu średniowiecznej literatury bułgarskiej. Dr Jan Stradomski również jako doktorant często odwiedzał Bałkany, co dało mu możliwość poszerzenia horyzontów naukowych w kierunku literatur Słowian prawosławnych.

#### 2. Ocena dorobku naukowego.

Być może powinienem zacząć od tego, że dr Jan Stradomski jest wychowankiem bułgarystyki krakowskiej – szkoły o długich tradycjach i od dawna ustalonym autorytecie międzynarodowym. Dobra znajomość południowosłowiańskiej tradycji rękopiśmiennej i znajomość języka staro-cerkiewno-słowiańskiego w procesie jego rozwoju znajdowały się zawsze w centrum zainteresowań naukowych poprzednich pokoleń tamtejszych sławistów i bułgarystów: Franciszka Sławskiego, Jerzego Ruska i in. Od lat 70-tych minionego stulecia badania paleoslawistyczne zmieniają perspektywę w stronę odkrycia duchowości, dziedzictwa rękopiśmiennego i liturgicznego Słowian prawosławnych Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz jego związku z literaturą i kulturą Słowiańszczyzny południowo-wschodniej. Do tego należy dodać też wysiłki zmierzające do popularyzacji

literatury kręgu *Slavia Orthodoxa* poprzez komentowane przekłady tekstów związanych ze Świętymi Braćmi Cyrylem i Metodym i innymi kluczowymi postaciami literatur: starobułgarskiej, staroserbskiej i staroruskiej; wysiłki, związane z dydaktyczną i naukową działalnością Aleksandra Naumowa, który zdołał ukierunkować kilkoro uczniów, do grona których należy i Jan Stradomski, ku wspomnianym wyżej poszukiwaniom naukowym.

Już przed obroną doktoratu Jan Stradomski zorientował swoje zainteresowania badawcze na dziedzictwo tyrnowskiej szkoły literackiej, a dokładniej – twórczości jednego z najwybitniejszych uczniów św. patriarchy Eutymiusza Tyrnowskiego: metropolity kijowskiego Grzegorza Camblaka. Jego praca magisterska *Похвално слово за отците от Констанция събор от Грузопуй Цамблак* (*Pochwalne słowo Grzegorza Camblaka ku czci ojców na soborze w Konstancji*) pisana w Bułgarii, konsultowana ze znaną znawczynią tej problematyki Klimentiną Ivanową i obroniona na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1998 r. pod kierownictwem prof. A. Naumowa, ukazuje stałą dominantę warsztatu naukowego późniejszego dra Jana Stradomskiego: badanie związków między południowosłowiańską tradycją rękopiśmienną i literacką a kulturą Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jako student i doktorant brał udział w 9 konferencjach krajowych i międzynarodowych oraz opublikował 8 artykułów dotyczących przeważnie średniowiecznej literatury i duchowości Słowian bałkańskich. W tym miejscu wskazać należy jeszcze jeden naukowo-organizacyjny aspekt działalności młodego paleoslawisty: podczas studiów doktoranckich brał on udział w projekcie badawczym związanym z opracowaniem katalogu rękopisów cerkiewnosłowiańskich w Polsce, który uzyskał akceptację KBN MNiSW (kierownik grantu – prof. A. Naumow). Praca nad projektem dała drowi Janowi Stradomskiemu możliwość nie tylko zapoznania się z nowymi, nieznanymi do tego czasu lub mało znanymi tekstami (analizowanymi przezeń w późniejszych studiach), ale i pozyskania warsztatu kodykologa i tekstologa oraz umiejętności pracy w zespole. Pierwsze wydanie katalogu pt. *Rękopisy cerkiewnosłowiańskie w Polsce* (oprac. A. Naumow, A. Kaszlej, przy współpracy E. Naumow i J. Stradomskiego) ukazało się w 2002 r., tj. rok po obronie doktoratu. Wydanie to – podobnie jak i drugie, uzupełnione, z 2004 r. – spotkało się z dużą uwagą międzynarodowej społeczności

slawistycznej, jako jedyny pełny opis rękopisów cerkiewnosłowiańskich z polskich księgozbiorów.

Analiza prac Habilitanta powstałych po otrzymaniu przezeń naukowego stopnia doktora nauk humanistycznych dowodzi, że z powodzeniem kroczy on drogą nowego odczytania literackiego, duchowego i kulturowego dziedzictwa Słowian głównie w okresie XV-XVIII w. W wydanej w 2003 r. monografii *Spory o wiarę „grecką” w dawnej Rzeczypospolitej*, powstałej w oparciu o rozprawę doktorską, rozpatrywane są wybrane aspekty polemiki prawosławno-katolickiej około i po unii brzeskiej, przy czym szczególną uwagę poświęcono wpływowi bizantyńskiej i południowosłowiańskiej tradycji prawosławnej, reinterpretowanym jako starsze, odpowiednio „prawdziwe” i „swoje” – ważnemu argumentowi w sporze z autorami katolickimi, umniejszającym znaczenie „schizmatycznego” dziedzictwa teologicznego i literackiego, języka cerkiewnosłowiańskiego i praktyki liturgicznej Słowian prawosławnych.

W przedstawionych do recenzji artykułach wydanych w latach 2003-2013 dr Jan Stradomski kontynuuje wybraną uprzednio drogę poszukiwań badawczych. Zręcznie wiąże działalność ośrodków typograficznych, jak Kraków, Wilno, Ostróg, Czernichów z polemiką autorów prawosławnych z katolikami i unitami (*Polemika religijna okresu unii brzeskiej a rozwój drukarstwa prawosławnego w Rzeczypospolitej*, [w:] *Prawosławne oficyny wydawnicze w Rzeczypospolitej*, Białystok 2004, s. 69-76). Kwestia statusu sakralnego języka cerkiewnosłowiańskiego i związanej z nim praktyki liturgicznej podniesiona została również w artykule *Ortodoksja języka czy język ortodoksji? Argument lingwistyczny w sporze reprezentantów Kościoła łacińskiego i Cerkwi ruskiej w dobie Kontrreformacji* ([w:] *Język naszej modlitwy. Latopisy Akademii Supraskiej*, t. 3, Białystok 2012, s. 125-134). Dobrym przykładem połączenia zdobytych z upływem lat umiejętności kodykologicznych i tekstologicznych z szerszym spojrzeniem kulturologicznym na spory konfesyjne w Polsce jest artykuł *Z kart antyłacińskiej literatury cerkiewnosłowiańskiej w dawnej Rzeczypospolitej* ([w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską*, Białystok 2012, s. 641-656). Analizując zabytek z połowy XVI w. ze zbiorów warszawskiej Biblioteki Narodowej (sygn. BN 12245 III), zawierający polemiczne *Słowo o tym, by nie przyjmować nauki łacinników*, dr Jan Stradomski dowodzi z jednej

strony jego kompilacyjnego charakteru (opracowanie na gruncie słowiańskim wcześniejszego tekstu greckiego), z drugiej – związku monastycznej tradycji prawosławnej w Polsce z ośrodkami monastycznymi na Bałkanach, a przede wszystkim – na Świętej Górze Athos. Podobny charakter ma artykuł *Хождения в Света гора в сбирките на кирилските ръкописи в Полша* („Старобългарска литература”, т. 41/42, 2009, s. 347-358). Najogólniej o pracach poświęconych katolicko-prawosławnej polemice w Rzeczypospolitej oraz związkom między Bałkanami a ziemiami polskimi w dobie późnego średniowiecza, kontrreformacji i baroku – z których część ukazała się w punktowanych polskich i zagranicznych periodykach naukowych – można powiedzieć, że są dziełem dojrzałego badacza, który z powodzeniem pokonuje pokusy stronniczości konfesyjnej i prezentuje własny, o obiektywnych wnioskach wkład naukowy do dziedziny tej jakże złożonej problematyki literackiej, tekstologicznej, a nawet teologicznej. Z całą pewnością poszerzenie teologicznych i kulturologicznych horyzontów Habilitanta wiąże się i z jego aktywnością dydaktyczną: nie tylko w IFS UJ, ale i w Katedrze Porównawczych Studiów Cywilizacji UJ.

Ukierunkowanie kodykologiczne i tekstologiczne w badaniach dra Jana Stradomskiego ma związek także z jego udziałem w kilku projektach finansowanych przez MNiSW i NCN. Pierwszy poświęcony był specyfice liturgicznych kodeksów cerkiewnosłowiańskich w państwie polsko-litewskim, drugi – zachowanemu w polskich zbiorach utworom reprezentującym literaturę hagiograficzną i homiletyczną kręgu *Slavia Orthodoxa*. Od 2012 r. dr Jan Stradomski bierze udział w projekcie zespołowym pt. *Recepcja piśmiennictwa oraz literatury ludowej kręgu Slavia Orthodoxa w Polsce*. Należy też podkreślić fakt, iż Habilitant uczestniczył w kilku międzynarodowych projektach w ramach współpracy polskich i bułgarskich ośrodków naukowo-badawczych. W większości projektów brał udział w pracach badawczych związanych właśnie z tekstologią zabytków cerkiewnosłowiańskich i ich relacjami z ziemiami polskimi w XV-XVIII w.

Jan Stradomski nie zapomina i o swoim młodzieńczym zamiłowaniu do twórczości Grzegorza Camblaka; strukturalno-formalnej analizie literaturoznawczej i/lub obserwacjom ideologiczno-receptywnym poddaje ważne utwory ucznia patriarchy Eutymiusza: cykl homiletyczny poświęcony św.

Jerzemu (*Literackie strategie Grzegorza Camblaka w hagiograficznym cyklu ku czci Świętego Jerzego...*, [w:] *Słowiańskie diaspory. Studia o literaturze emigracyjnej*, Kraków 2009, s. 9-19<sup>1</sup>; *Григорий Цамблак и традиция византийской литературы: Слово похвальное (святым) мученикам севастийским*, [w:] *Byzantium, New Peoples, New Powers...*, Kraków 2007, s. 319-329).

W ciągu ostatnich kilku lat Habilitant przekierowuje swoje zainteresowania naukowe w stronę słowiańskiej literatury apokryficznej i piśmiennictwa antyheretyckiego. Także w tym przypadku jego obserwacje dotyczą głównie utworów zachowanych we wschodniosłowiańskich odpisach z kodeksów znajdujących się w zbiorach polskich. Chodzi tu o utwory należące do różnych gatunków: apokaliptyczne „widzenia”, indeksy ksiąg zakazanych itd. Miałem możliwość najpierw wysłuchania jako wystąpienia, później zaś redagowania jego artykułu poświęconego *Widzeniu Pawła Apostoła*, wydanego w 4. numerze rocznika „Studia Ceranea” (2014). Widać w nim – podobnie jak w niektórych innych przedłożonych do recenzji artykułach – uważne podejście i wnikliwe obserwacje tekstologiczne dra Jana Stradomskiego, podjętą przezeń próbę określenia metod recepcji utworów apokryficznych, będących przeważnie przekładem z greki, oraz ukazania sposobów kompilowania i redaktorskich ingerencji słowiańskich tłumaczy i kopistów. Chcę wierzyć, że jest to początek nowej dziedziny, w którą Habilitant wstępuje coraz pewniej, i życzę mu dalszych sukcesów w pogłębianiu badań nad wzajemnymi relacjami grecko-słowiańskimi w literaturze pseudokanonicznej.

Nie na ostatnim miejscu trzeba koniecznie odnotować sukcesy translatorskie dra Jana Stradomskiego. Zazwyczaj przekłady oceniane są jako „działalność popularyzatorska”. Być może mamy z nią do czynienia w przypadku przekładów literatur współczesnych. Przekłady z języków martwych jednak (jak ma to miejsce w przypadku staro-cerkiewno-słowiańskiego różnych redakcji) nie są po prostu przekładem, a raczej interpretacją i komentarzem tekstu, wymagającymi wiedzy z różnych dziedzin,

---

<sup>1</sup> W tytule Autor określa te utwory jako ‘hagiograficzne’, ale już w pracy jako ‘słowa pochwalne’. Być może ta ambiwalencja genealogiczna jest rezultatem płynności granic gatunkowych między żywotem i słowem pochwalnym w twórczości przedstawicieli tyrnowskiej szkoły literackiej. W tym przypadku jednak niezbędny staje się komentarz o charakterze formalno-literaturoznawczym.

i świadczą o konkretnych umiejętnościach filologicznych tłumacza. Utwory Grzegorza Camblaka i Dymitra Kantakuzena, przełożone i skomentowane przez J. Stradomskiego, stanowią swoisty „sukces interpretacyjny” – każdy paleoslawista, któremu nieobca jest specyfika produkcji literackiej tyrnowskiej szkoły literackiej i związanego z nią stylu tzw. splatania słów wie, jak wielkim wyzwaniem jest dla filologa przekazanie w języku współczesnym osobliwości składni i stylu patriarchy Eutymiusza, a zwłaszcza jego epigonów, wśród których Grzegorz Camblak jest autorem może „najbardziej barokowym”, a co za tym idzie – trudnym dla tłumaczenia na języki nowożytne. Do tej działalności, trudnej i wymagającej erudycji filologicznej, dodać należy przygotowanie wydania, przekładu kilku tekstów polemicznych oraz komentarza w rozdziale *Święci Cyryl i Metody w piśmiennictwie Pierwszej Rzeczypospolitej* w 1. tomie prestiżowego wydania *Święci Konstantyn-Cyryl i Metody – patroni Wschodu i Zachodu* (Kraków 2013).

Oceniając ten etap twórczości naukowej dra Jana Stradomskiego chcę podkreślić, że jest on kontynuatorem tradycji krakowskiej szkoły paleoslawistycznej. Zaczynając jako uczeń prof. A. Naumowa, z biegiem lat ulegał naukowej emancypacji i poszukiwał swojej drogi w mediewistyce sławistycznej; pozostając wiernym tradycji, wyrażał pragnienie określenia swojego miejsca w hermetycznym świecie badaczy słowiańskiego średniowiecza.

3. Osiągnięcia dydaktyczne. Współpraca międzynarodowa. Udział w gremiach naukowych i redakcyjnych.

Większa część tej aktywności Habilitanta została omówiona wyżej, a pozostałą możemy poznać z dokumentów stanowiących jego *dossier*. Zwraca uwagę szeroka aktywność dra Jana Stradomskiego – jako wykładowcy, organizatora konferencji, członka kolegiów redakcyjnych (należy tu wspomnieć o jego pracy w ramach prestiżowej serii „Krakowsko-Wileńskie Studia Sławistyczne”). Wysiłki te czynią jego imię rozpoznawalnym nie tylko w polskich środowiskach mediewistycznych, ale i międzynarodowych gremiach paleoslawistycznych. Aktywność ta, charakterystyczna także dla innych przedstawicieli jego pokolenia, reprezentujących różne centra uniwersyteckie, pozwala optymistycznie spoglądać na przyszłość polskiej paleoslawistyki.

#### 4. Ocena rozprawy habilitacyjnej.

Przedstawiona jako rozprawa habilitacyjna monografia pt. *Rękopisy i teksty. Studia nad cerkiewnosłowiańską kulturą literacką Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej do końca XVI wieku*, 369 s., składa się ze wstępu, dziewięciu rozdziałów, bibliografii i kilku aneksów. Pokusiłbym się o stwierdzenie, iż praca ta jest podsumowaniem znanych z uprzednich publikacji Autora tekstologicznych i kulturologicznych obserwacji tradycji ruskiej, wzbogaconych przez bardziej kategoryczne, dojrzałe analizy i wnioski dotyczące roli literatury cerkiewnosłowiańskiej w kulturze polskiej od końca XIV do końca XVI w. Konieczność przewartościowania znaczenia chrześcijaństwa wschodniego dla wzbogacenia życia religijnego i kulturalnego w Rzeczypospolitej została podkreślona już we wprowadzeniu (s. 11-17). Jan Stradomski nie zgadza się z powszechnym stereotypem o monolityczności kultury polskiej w dobie późnego średniowiecza i renesansu, kiedy to zachodnia, łacińska tradycja zderza się z prawosławnym Wschodem na ogromnej części terytorium państwa. Jak słusznie zauważa, „warto więc pamiętać, że ziemie Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego przez stulecia były terenem aktywnego przenikania się wpływów chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu, a ten dyfuzyjny charakter warunkował ówczesną różnorodność etniczno-religijnej i językowo-obyczajowej rzeczywistości” (s. 7-8). I jeszcze jeden ważny cytat, wprowadzający czytelnika w problematykę i demonstrujący stanowisko Autora: „Odrzucona przez luminarzy polskiej kultury narodowej dawna tradycja ruska (w tym również tradycja piśmiennicza) została skwapliwie zagospodarowana przez Moskwę, która śmiało sięgnęła nie tylko do spuścizny Bizancjum, Rusi Kijowskiej, Wielkiego Nowogrodu czy Rusi Halicko-Wołyńskiej, ale też prawosławia litewskiego (określane jako „zachodnioruskie”), uznając je za swe wyłączne dziedzictwo i zacierając pamięć o ich udziale w historii kultury innego, niż „wielkoruskie”, państwa” (s. 9-10). Habilitant zdołał oszczędnie, acz bardzo przekonująco przedstawić pewną cechę charakterystyczną właściwą dla napięcia między zachodnią *latinitas* i dziedzictwem grecko-słowiańskim. Dążenie do religijno-kulturowego ekskluzywizmu prowadzi do odrzucenia inności, a to z kolei w sposób naturalny – do zerwania dialogu i zagubienia możliwości pozyskania jej dla organizmu

bogatszego z punktu widzenia religijno-kulturalnego, a stamtąd – także państwowego. Po przesunięciu granic Polski Jagiellonów na wschód w XIV w. z przyczyn konfesyjnych „ruskiej” kulturze prawosławnej nie udaje się zająć miejsca partnera kulturowego katolickiej opcji łacińskiej, lekceważona przez panujący konfesyjno-kulturowy model tradycja wschodnia pozostaje niedoceniana i świadomie marginalizowana. To sytuacja zresztą wykorzystywana i realizowana w okresie późniejszym przez imperialne ambicje Moskwy, narzucającej swój model religijno-kulturowy odrzuconym przez polsko-katolicką *latinitas* wschodnim „schizmatykom”. W dalszym ciągu wywodu dr Jan Stradomski konsekwentnie odkrywa te cechy „ruskiego dziedzictwa”, które stopniowo, w toku polemiki z katolicyzmem, kształtują swoją własną, odmienną od „moskiewskiej”, identyfikację religijno-kulturową.

W rozdziale pierwszym, *Prawosławna tradycja piśmiennicza jako składnik kultury literackiej Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego...* (s. 19-60) Autor rozpatruje elementy „makrosystemu prawosławnej literatury Słowian” (s. 27) realizowane w „mikrosystemie” literatury cerkiewnosłowiańskiej prawosławnych mieszkańców Rzeczypospolitej, świadczące jednocześnie tak o jej przynależności do wielkiej rodziny *Slaviae Orthodoxae*, jak i o pojawieniu się pewnych cech lokalnych, specyficznych wyłącznie dla niej. Podejmowane są tu kwestie języka, a dokładnie – relacji między cieszącym się wysokim religijno-liturgicznym statusem cerkiewnosłowiańskim (w liturgii) a prostą „ruską mową” jako codziennym językiem komunikacji (s. 28-29); problemy wokół tzw. „warstwy pośredniczącej”, rozumianej jako wspólny korpus tekstów reprezentatywnych (głównie tłumaczonych z greki utworów liturgicznych i paraliturgicznych), obecnych w poszczególnych literaturach prawosławnych i będących ważnym czynnikiem identyfikacji religijno-kulturowej (s. 30-35)<sup>2</sup>; relacja między piśmiennictwem staroruskim a literaturą „ruską” z terytoriów

---

<sup>2</sup> Używając zaproponowanego przez A. Naumowa terminu ‘warstwa pośrednicząca’, Autor przypomina i inny, zaproponowany przez D.S. Lichaczowa jeszcze w końcu lat 60-tych XX w.: ‘literatura-pośrednik’. W latach 70-tych i 80-tych koncepcja Lichaczowa była krytykowana oraz doprecyzowywana w szeregu badań, co doprowadziło do nowych propozycji terminologicznych A. Naumowa, A.A. Turiłowa i in. Celem Autora nie było zajęcie stanowiska po jednej ze stron dawno wygasłych sporów; raczej instrumentalnie wykorzystuje on wygodny z funkcjonalnego punktu widzenia dla swoich analiz termin A. Naumowa. Wydaje mi się jednak, że wspomniane terminy pozostają nadal nie dość doprecyzowane, a przeprowadzone dotąd badania w zakresie relacji pomiędzy poszczególnymi średniowiecznymi literaturami słowiańskimi doprowadzą do reaktywacji dyskusji terminologicznej wokół ‘literatury-pośrednika’ i ‘warstwy pośredniczącej’.

państwa polsko-litewskiego (s. 35-44); zagadnienia związane z tzw. drugim wpływem południowosłowiańskim (s. 45-51); bezpośrednie kontakty ziem polsko-„ruskich” i Świętej Góry Athos (s. 51-56); znaczenie bibliotek (metropolitalnych i monastycznych) dla rozwoju i funkcjonowania kultury prawosławnej w regionie (s. 56-60). Habilitant rozwija i wzbogaca elementami o charakterze przyczynkowym te badania nad powyższymi fenomenami, w których specyfiki „literatury ruskiej” poszukuje się w przyswojeniu modeli zapożyczonych przez Ruś Kijowską (są to najczęściej modele bałkańskie, grecko-słowiańskie) oraz przybyłych po końcu XIV w. bezpośrednio z Bałkanów tekstów, które stały się organicznym elementem lokalnej kultury. Zapożyczanie nie oznacza jednak epigonizmu: konkretna sytuacja polityczna i konfesyjno-ideologiczna na wschodnich obszarach państwa polskiego przed unią brzeską przekształcają te wspólne dla prawosławnych Słowian korpusy tekstów w „swoje”, w polemice z katolicyzmem ulegają one zmianom, podlegają przeredagowaniu, zostają włączone do rozmaitych utworów i zaczynają pełnić nowe funkcje.

W następnych dwóch rozdziałach, *Nauczyciele języka słowiańskiego – święci Konstantyn-Cyryl i Metody w rękopisach cerkiewnych w Polsce* (s. 61-72) i *Teofilakta Ochrydzkiego komentarze do Ewangelii* (s. 73-86) Jan Stradomski zwraca się ku problematyce Cyrylo-Metodejskiej i ogólniej, tradycji starobułgarskiej, wykorzystywanej w środowiskach polsko-litewskiej inteligencji prawosławnej jako oręż w obronie własnego języka liturgicznego i związków (niebezpośrednich?) ze starszym i cieszącym się wysokim autorytetem dziedzictwem bałkańskim. Także w tej części monografii zwraca uwagę dobre przygotowanie kodykologiczne i tekstologiczne Autora. Analizując konkretne kodeksy ze zbiorów polskich, zrećnie wiąże on przełożone później utwory z hipotetycznymi protografami bałkańskimi, ukazując zmiany redaktorskie i autorskie ingerencje, a także demonstruje pewne innowacje tekstologiczne i leksykalne, poświadczone w „ruskich rękopisach”.

W trzech ostatnich rozdziałach (s. 87-218) dr Jan Stradomski poddaje analizie utwory przełożone lub przepisane w Polsce, należące do literatury herezjologicznej lub kanonicznej i pseudokanonicznej literatury apokaliptycznej. Rozdział poświęcony utworom apokaliptycznym *Oto się zbliża „początek boleści”...* (s. 113-192) to znaczący wkład do badań nad literaturą grecko-

słowiańską znajdującą się na granicy oficjalnego i nieoficjalnego, percepowaną i rozpowszechnianą jako integralna część kanonicznego korpusu literatury cerkiewnosłowiańskiej. Pozostałe dwa rozdziały, poświęcone słowiańskim indeksom ksiąg zakazanych (*Między pszenicą czasem i kłókol dobrze się miewa...*, s. 87-111) oraz wybranym dokumentom cerkiewno-prawnym, demaskującym herezje dualistyczne (*Bizantyńsko-słowiańskie teksty przeciwko mesalianom-bogomiłom*, s. 193-213), także ukazują interesujący materiał do badań słowiańskiej literatury herezjologicznej. Chciałbym zachęcić Autora do zagłębienia się w ten temat i włączenia tekstów słowiańskich ze zbiorów polskich w szerszy kontekst bizantyńsko-słowiański, a dokładniej – bizantyńsko-bułgarski. Badania nad literaturą antyheretycką przeżywają w ostatnich latach swoisty renesans, publikowane są liczne nieznane słowiańskie zabytki o charakterze cerkiewno-prawnym, a poświęcona im – oraz ich bizantyńskim pierwowzorom – literatura narasta lawinowo. Jestem przekonany, że Jan Stradomski będzie miał wiele do powiedzenia także w tej dziedzinie, którą – wedle jego własnych słów – zainteresował się przed kilkoma laty.

W rozdziale *Do was to słowo, o podstępni rzymianie...* (s. 215-255) Autor porusza się w dobrze znanym mu obszarze – analizuje polemikę prawosławnych Greków i Słowian z Kościołem łacińskim taką, jaką odzwierciedlają dwa rękopisy z początków XVI w. ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie. Bardzo dobre wrażenie wywiera dobre przygotowanie teologiczne, a szczególnie filologiczne Jana Stradomskiego: rozdziałowi towarzyszy aneks zawierający *Słowo o tym, aby nie przejmować nauki od łacinników* według tzw. *Kodeksu z Bonarówki*, tekst wyjątkowo interesujący, który trudno określić jednoznacznie jako „tłumaczony”, a raczej jako autorską kompilację rozmaitych polemicznych utworów bizantyńskich i słowiańskich.

Ostatnie dwa rozdziały stanowią logiczną pointę studium: poświęcono je drogom, którymi do Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego przenikały utwory znaczące dla korpusu literatury cerkiewnosłowiańskiej. W *Typikonie Świętej Góry Athos* (s. 255-267) z powodzeniem przedstawiono bezpośredni związek między tradycją bałkańską i środowiskami monastycznymi w państwie polskim w XV-XVI w.; w *Mnicha Daniela „z ziemi ruskiej” peregrynacjach do Ziemi świętej* (s. 269-280) – związki z literaturą staroruską, zmodyfikowane językowo i tekstologicznie na terytorium arcybiskupstwa kijowskiego.

Monografia *Rękopisy i teksty. Studia nad cerkiewnosłowiańską kulturą literacką Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej do końca XVI wieku* jest dojrzałą pracą naukową, dowodzącą dojrzałości Habilitanta w dziedzinie paleoslawistyki literaturoznawczej i tekstologicznej.

#### 5. Konkluzje.

Biorąc pod uwagę wysoką ocenę dotychczasowego dorobku naukowego Habilitanta oraz równie wysoką ocenę jego rozprawy habilitacyjnej, a także duże doświadczenie dydaktyczne, organizacyjne oraz rozbudowaną współpracę międzynarodową stwierdzam z pełnym przekonaniem, że Pan dr Jan Stradomski wniósł znaczny, *oryginalny* wkład autorski w rozwój paleoslawistyki jako dyscypliny literaturoznawczej i tym samym spełnia warunki stawiane przez Ustawę osobom starającym się o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych. Wnioskuje więc do Komisji Habilitacyjnej, a za jej pośrednictwem do Rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego o nadanie Panu drowi Janowi Stradomskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo.

Łódź, dn. 28. 11. 2015 r.

